

Moskwa ogłasza priorytetowy cel ataku w Polsce

24 listopada 2024

Kilka dni temu została otwarta baza w Redzikowie. „To kamień milowy w zakresie obrony przeciwrakietowej” – powiedział szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz podczas ceremonii otwarcia. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał prezydent Andrzej Duda. Podkreślił, że baza to symbol relacji polsko-amerykańskich. Głos zabrał też szef MSZ Radosław Sikorski: „Cieszę się z powstania tej bazy i będę się modlił, aby nigdy nie musiała być użyta”.



„To bardzo ważna i symboliczna uroczystość” – stwierdził Andrzej Duda. Przypomniął, że za uruchomienie inicjatywy odpowiadał prezydent Lech Kaczyński. „To amerykańska baza w centrum polskiej ziemi. Od tego momentu cały świat będzie widział jasno i wyraźnie, że to nie jest rosyjska strefa wpływów” – zaznaczył prezydent.

Inaczej to widzą Rosjanie. Rosja dodała niedawno otwartą amerykańską bazę rakietową w Redzikowie do swojej listy możliwych celów priorytetowych, ponieważ, jak powiedziała rzeczniczka MSZ Maria Zacharowa, „w oczywisty sposób ma ona

potencjał osłabienia moskiewskich sił odstraszania”. „Otwarcie bazy było kolejnym prowokacyjnym krokiem w serii głęboko destabilizujących działań Amerykanów i ich sojuszników z NATO w obszarze strategicznym” – dodała.

Zacharowa stwierdziła, że posunięcie to wpisuje się w „trwającą od kilkudziesięciu lat wyniszczającą politykę przesuwania infrastruktury wojskowej bliżej granic Rosji” i „podważania stabilności strategicznej”, a także zwiększania ryzyka strategicznego i 'ogólnego poziomu zagrożenia nuklearnego'.

Tak więc baza ta została umieszczona na liście „priorytetowych celów ewentualnego zniszczenia”. Rzeczniczka dodała, że takie obiekty mogą zostać zniszczone przez Rosję przy użyciu „szerokiego asortymentu najnowocześniejszej broni”.

Po raz pierwszy zaproponowano utworzenie obiektu na wybrzeżu Morza Bałtyckiego na początku XXI wieku, po wycofaniu się Stanów Zjednoczonych z „Traktatu o obronie przeciwrakietowej”. Waszyngton zapewniał wówczas Moskwę, że przyszłe bazy w Rumunii i Polsce nie będą skierowane przeciwko Rosji, ale przeciwko „państwom zbójckim”, takim jak Iran czy Korea Północna.

Jednak podczas zeszłotygodniowej ceremonii otwarcia bazy w Redzikowie Prezydent RP Andrzej Duda przyznał, że celem obiektu obronnego nie jest, jak wcześniej twierdzono, przechwytywanie rakiet balistycznych z Iranu, ale wyprowadzenie Polski poza strefę wpływów Rosji i przybliżenie jej do USA.

Moskwa od dawna utrzymuje, że twierdzenia Waszyngtonu na temat prawdziwego celu baz w Polsce i Rumunii są nieszczerze i że służą one rozbudowie infrastruktury NATO na wschód i wycelowaniu rakiet w stronę Rosji.

Opracowanie: Zygmunt Białas

Źródło zagraniczne: [Freede.Tech](https://freedetechnology.com/)

Źródło polskie: WolneMedia.net